

SŁOWO

PRENUMERATA miesięczna z dostarczaniem do domu oraz z przesyłką pocztową 8 złote, zagranicą 6 złotych. Konto czechowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr 80.259
Cena pojedynczego N-ru 15 groszy.

Wilno, Piątek 27-go lutego 1925

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228, otwarta od 9 do 8. — — — — Tel. drukarni 262.

CENA OGŁOSZEŃ. Wiersz młmestrowy jednoszpaltowy na 1-ej str. 25 groszy, w tekście 40 groszy, za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W N-rach świątecznych i na prowincji o 25 proc. drożej.

Najtańsze źródło zakupu!!!

OWSA	MAKI pszennej
OTRĄB	SOLI
SIANA	CUKRU
SŁOMY	SŁONINY
KONICZYNY	SZMALCU
WĘGLA	KASZ

w Spółdzielni Rolnej
Kresowego Związku Ziemi.
ZAWALNA 1. TEL. 1-47

Mechaniczne Warsztaty Stolarskie

Sp. Bud.-Przem.

Inżynierowie St. Sęczykowski i J. Borek-Borecki

przeniesione zostały z ulicy Stefańskiej (dawniej firma „Powściągliwość i Praca“) do nowego specjalnie urządzonego lokalu na **Zakretową 3.** Najnowsze urządzenia techniczne.
Suszarnia parowa.

- I. Dział stolarszczyzny budowlanej
- II. „ „ meblowej i urządzeń według specjalnych projektów.

Adres Biura: Mostowa 9-24. Adres Warsztatów: Zakretowa 3, Telef. 8-40. Telef. 8-58.

Wileńskie Towarzystwo Zjednoczonego Handlu i Przemysłu

A. Jaroszewicz, M. Malinowski i S-ka

podaje do wiadomości, że młyn został uruchomiony 24 bm. i że reprezentację na sprzedaż maki i otrąb na m. Wilno odda Panu Stanisławowi Jeśmanowi STEFAŃSKA 29.

Powołując się na powyższe zawiadomienie, uprzejmie proszę Sz. P.P. odbiorców o taskawe bezpośrednie zaszycanie mnie zamówieniami, które z całą starannością wykonywane będą.

Z poważaniem

Stanisław Jeśman.

Stefańska 29 tel. 447 — czynne od g. 9 r.—6 bez przerwy.

PRO PATRIA

organ niezależnych, jedyny w Polsce tygodnik o zasadach monarchicznych i faszystowskich.

Propaguje, rozpatruje wyjaśnienia najnowsze wspaniałe zdobycze myśli europejskiej, dążącej do wydobycia narodów z nędzy moralnej i materialnej.

Warszawa, ul. Traugutta Nr. 3
tel. 40-39.

P. K. O. Nr. 8801 — pren. zł. 3 kwartalnie.

TEATR WIELKI. (W. Pohulanka)

Występy znakomitej śpiewaczki Lidji LIPKOWSKIEJ.

Jutro w sobotę

„TRAVIATA“

We wtorek 3 marca

„Cyrulik Sewilski“

SPÓŁDZIELNIA ROLNA Kresowego Związku Ziemi

Zawalna Nr 1, telef. 1-47.

ZAKRES DZIAŁALNOŚCI:

Zakup i sprzedaż produk. rolnych.

Sklepy detaliczne:

Uniwersytecka 1, Mickiewicza 20, Kalwaryjska 1, Portowa 22.

WŁASNE PIEKARNIE

ze sprzedażą detaliczną w sklepach.

Skład paszy

Sprzedaż detaliczna: owsa, otrąb, siana, słomy.

Dostawy rządowe

Pośrednictwo między producentami rolnymi a instytucjami państwowymi w dostawie produktów rolnych.

Składy przy bocznicach kolejowej:

Róg ul. Targowej i Szkaplernej
Telefon 4-82.

Własny tabor przewozowy.

TEATR POLSKI. (Latnia).

Występy Karola Adwentowicza. Dziś przedstawienie dla inteligencji pracującej po cenach niższych

„Sonata Kreutzera“

sztuka Savoir'a i Noziera'a z powieści L. Tołstoja.

Początek o g. 8-ej w.

Jutro

„MANDARYN WU“

sztuka Vernon'a i Oren'a.

W niedzielę o g. 4-ej pp. przedstawienie dla młodzieży szkolnej po cenach najniższych premiera

„Pan Geldhab“

komedja Al. Fredry.

TEATR WIELKI. (W. Pohulanka).

D z i s

III Widowisko Baletowe

pod kier. J. Cieplńskiego.

Ceny miejsc niższe.

Początek o g. 8-ej w.

W niedzielę o g. 4-ej pp. po cenach niższych

„Karnawał Królewski“

Stan rachunków

Sp. Akc. „Przemysł Osikowy“

dnia 31 grudnia 1924 roku,

	Aktywa	Pasywa
	zł. gr.	zł. gr.
Kasa	744.86	
Magazyn	7.460.—	
Grunta	10.850.—	
Budynki	50.000.—	
Maszyny	64.500.—	
Urządzenia fabryczne	14.060.—	
Ruchoomości	1.506.67	
Dłużnicy	6.001.83	
Straty za 1924 r.	4.844.04	
Kapitał zakładowy		100.000.—
Banki (Bank Tow. Spółdz.)		31.782.60
Badeńska Fabryka Maszyn		8.704.80
Wierzyciele		18.980.—
Bilans	159.467.40	159.467.40

Rachunek zysków i strat za 1924 rok.

Koszty handlowe	8.057.20	
Zysk brutto na produkcji		3.213.16
Strata za 1924 rok		4.844.04
	8.057.20	8.057.20

P.P., którzy zgłaszali się do biura St. Grabowskiego i prosili o widzenie się ze mną, celem omówienia wspólnej akcji wyegzekwowania swoich należności od p. Stanisława Ursin-Szantyrę syna Bolesława, proszę o nadesłanie swoich adresów do mnie. — Ul. Mostowa d. 5 m. 6 dla p. K. Szango.

Czy jesteś członkiem Ligi O. P. Państwa.

Odradzanie się Niemiec.

Ciąg dalszy relacji p. Naudeau z tego, co widział w Niemczech („L'Illustration“ z dn. 14-go lutego) nierniej jest interesujące i godne najbaczniejszej uwagi, niż to, co dotąd podał do wiadomości całego cywilizowanego świata i co w dokładnym streszczeniu poznali już czytelnicy „Słowa“. P. Naudeau ma nietylko bystry wzrok; ma szlachetną szczerłość i godną wielkiego narodu, do którego należy — odwagę cywilną.

„Niemcy terazniejsze — pisze — to istny olbrzym, jeszcze biedniejszy, jeszcze ściągnięty na twarz, ale pomagające muskuly... Przed wojną nie miał takich! i olbrzym ten zabiera się nie na żarty odzyskać swoje miejsce na arenie międzynarodowej. Ludy i państwa mają do tego olbrzyma zaufanie. Potrzeba mu kapitałów? Dostanie ich bez trudu: w Ameryce, w Anglii.

Ludność Niemiec wzrasta. Jeszcze może ją wyżywić rolnictwo rodzime lecz nie długo tego już... Rychło już trzeba będzie kupować zagranicą pożywienie dla tych tłumów — a dlatego żeby kupić trzeba mieć dużo, dużo pieniędzy. Trzeba dużo sprzedawać. I dlatego patrzeć tylko jako olbrzymi eksport niemiecki znacznie przelawać się po przez granice Niemiec.

P. Naudeau stwierdza, że obecnie w Niemczech, osobliwie po większych miastach, kult... malthuzjanizmu rosł i rośnie... Lecz lud w Niemczech nie przestaje rozmnażać się „w zastraszający sposób... W zastraszający sposób — dla jego sąsiadów. Bo — wywodzi p. Naudeau — liczebne rozrastanie się danego narodu prowadzi prostą drogą do zagarniania cudzych terytoriów, *à la spoliation*. Pauperyzm pcha go do wojny — choćby tylko ekonomicznej. Wiedział już coś o tem Proudhon.

A że zaczyna Niemcom dźbiać się weale dobrze, otopara oznak niezawodnych. Liczba bezrobotnych — spada; strejki coraz rzadsze; wkłady do kas oszczędności rosły (p. Naudeau przytacza cyfry, np. w samym Berlinie w listopadzie 1924 go wydano nowych książeczek oszczędnościowych 6251); bankructw coraz mniej; spadają ceny na gaz, na węgiel, na elektryczność (podkreślenie specjalnie dla wileńskiego Magistratu); taryfy kolejowe ulegają niższe jak również opłaty wszelkie pocztowe, a jednocześnie — pensje urzędnicze wrażliwe (podkreślenie dla p. prezydenta Grabskiego). Byli wojskowi otrzymują emerytury wprost wspólnie. Tak np. Ludendorff pobiera emeryturę roczną wynoszącą 17.600 marek w złocie (bez mała 80.000 franków). Emerytowany kapitan niemiecki otrzymuje tyle ile... ambasador francuski po 40 latach pracy dyplomatycznej.

Lecz oto i najważniejszy objaw. Ulegają stopniowej niższe wszystkie podatki (dla kogo to specjalne podkreślenie, nie trzeba tłumaczyć). P. Naudeau przytoczywszy cyfry pyta: I czyż to nie dziwne, zważywszy, że Państwo Niemieckie jest przecie mocno zadłużone?

Z cyfr, których w relacji francuskiego obserwatora niebrak wyjmujemy tylko następujące. Oto np. w 1913-tym eksport niemiecki do Argentyny wynosił 61 milion pesosów złotych (peso) a angielski 109 milionów; w roku ubiegłym, 1924-tym, eksport niemiecki do Argentyny osiągnął już przeszło 80 milionów pesosów. Czerdzieście procent wszystkiej wełny urugwajskiej zabrały Niemcy w roku ubiegłym, a piąta część całego importu Portugalji pochodziła w latach 1923 i 1924 — z Niemiec.

P. Naudeau pilnie badał: jaki też daje Niemcom sukurs pieniężny — zagranica, ile otrzymują pożyczek zagranicznych niemieckie miasta, niemieckie przedsiębiorstwa fabryczne. Materiał zgromadził p. Naudeau bardzo duży. Wystarczy przytoczyć, że np. Norddeutscher Lloyd otrzymał od towarzystwa londyńskiego Prudential milion funtów na dziesięć lat na 8 procent, bankierzy belgijscy, angielscy, szwajcarscy pożyczają 5 milionów marek w złocie berlińskiej Gesellschaft für elektrische unternehmungen, miasta Berlin i Kolonia zaciągają na 7 proc. znaczne pożyczki w Ameryce etc. etc. I interesy Reich'u posiadają prawie bezgranicznie zaufanie kapitalistów zagranicznych. Złoto zagraniczne toczy się, prawie samo, do Berlina. Pełno dziś w Berlinie tego zagranicznego złota.

Był czas, że Niemcom zdawało się, że już zabraknie węgla ziemnego — po okupowaniu przez Francję zagłębia Ruhry, po odejściu do Polski znacznej części kopalń śląskich. Lecz olbrzymia energia i pracowitość Niemców dołożyły z ich własnego gruntu nowe bogactwa, równie niespodziewane jak bezcenne w postaci sił wodnych. Hydrauliczne urządzenia pokrywające obecnie Bawarię wprawiają w zdumienie Niemcy, dzięki spożytkowaniu siły wodnej mogą teraz rocznie pożyczać węgla mniej o 12 milionów ton.

A jeszcze może osobliwsze i bardziej podziwu godne są instalacje niemieckie telefoniczne — podziemne. O wiele praktyczniejsze są linje pod niż nad ziemią. Otóż Niemcy dzisiejsze to istny klub linii telefonicznych. Do końca 1925-go rozciągłość ich ogólna dosięgnie 6000 kilometrów. Wówczas Niemcy, spożytkowując swoje centralne w Europie położenie, będą centrem, punktem łącznym, kontroli i tranzytu wszystkich międzynarodowych linii telefonicznych obejmujących ogółem — według olbrzymiego planu już opracowanego szczegółowo w Berlinie — 24.000 kilometrów.

Na te wszystkie kolosalne roboty techniczne wydały Niemcy... miljardy. I to akurat w czasie kiedy lamentacje nad ruiną i ubóstwem Niemiec napłynęły świat cały!

P. Naudeau był przez dłuższy czas w Hamburgu. Port w pełnym rozkwicie. Już w roku 1923 był w porcie hamburskim większy ruch statków niż w roku 1913 tym. Tonaż w 1913 : 28 737.000 ton, w 1923-cim : 31.947.000 ton. Nie-szczęśliwi, biedni, zrujnowani

Niemcy odbudowali w ciągu pięciu, sześciu lat, a prześwietnie z zastosowaniem najnowszych zdobyczy technicznych prawie połowę floty handlowej. I zamiast szczyć się takim rezultatem, cieszyć się i zacierać ręce — narzekają. Narzekają, że z Hamburgu w roku ubiegłym wypłynęło pod flagą niemiecką tylko 5.521.543 tony podczas gdy pod flagą angielską... prawie tyleż samo, bo 4.720.000. Jeszcze im tego za mało! Jeszcze patrzą na flotę angielską handlową zawistnym okiem.

Z tych cyfr widać co za masy towaru gromadzą się u ujścia Elby. Hamburg jest ogromnym portem dla importu wszelkich surowców. Nasz ryż z Tonkinu i Anamu — biada p. Naudeau — zamiast iść prosto do Marsylii, płynie sobie spokojnie do Hamburga, potem go wybielają Niemcy w Hamburgu i... wysyłają, jako własny już swój, doskonały towar do Ameryki i Północnej i Południowej! *Malédiction!* — woła p. Naudeau. „Nasz własny ryż nas zdradza!“

W jedenaście lat po roku 1914-tym port w Hamburgu ustępuje pod względem importu... tylko Londynowi. Hamburg na drugim miejscu, Marsylija... na siódmym! Jest wobec czego skrzywić się.

Prawda, nie brak i w Hamburgu nawet nędzy. Ale nie brak jej nigdzie w wielkich centrach miejskich. P. Naudeau rozpatrzywszy się pilnie i nie zamykając oczu na Hamburga „odwrotną stronę medalu“ nie waha się jednak w ostatecznej konkluzji napisać: „Hamburg obecny to istny cud świata, *une des merveilles du monde*, miejscem gdzie energia ludzka rozwija się z największą intensywnością, dając największy zysk“.

Przedsiębiorczość przestała być specjalnym, narodowym przymiotem Amerykanów. Wolno nawet przypuścić, że przedsiębiorczość importowali do Stanów Zjednoczonych — koloniści niemieccy, że i ona jest... *made in Germany*. A powtóre. Dziś całe wychowanie młodzieży niemieckiej idzie nie w kierunku idealistycznym, nie w kierunku filozofii abstrakcyjnej, sztuk pięknych, lecz w kierunku ściśle naukowym i praktycznym. Najtęższe umysły w dzisiejszych Niemczech układane są do opanowywania sił przyrody, do ich transformowania, do uczynienia z nich powolnego narzędzia w rękę człowieka. Idealizm, abstrakcja, marzenia, mglistość, bujanie po obłokach — całkiem niemożliwe. W dzisiejszych Niemczech góra: pozytywizm, materializm. Jeżeli jest jakiś idealizm, wyidealnienie kupiectwa, *l'idéalisation du mercantilisme*. A jako metoda, najmłodniejszy jest obecnie t. zw. *dumping*, polegający na sprzedawaniu własnych produktów na rynkach zagranicznych taniej, niż na wewnętrznych, krajowych.

Ku czemu to wszystko dąży? — ma nam powiedzieć p. Naudeau w przyszłych listach swoich.

Jacz.

Echa zagraniczne.

Nowy prezydent Republiki Finlandzkiej, p. Relander, przystojny okazały mężczyzna, ma zaledwie 40 lat. Doktorat uzyskał w uniwersytecie helsingforskim, cztery lata potem przebył za granicą, a wróciwszy do kraju poświęcił się sprawom rolnictwa, która właśnie szczegółowo badał po Europie. W 1917-m wybrany zostaje do sejmu, [któremu we dwa lata potem przewodniczy; ostatnio zajmował stanowisko gubernatora prowincji Wyboiskiej.

P. Relander należy do stronnictwa agrarjuszów, drobnych właścicieli ziemskich, szczerych republikanów, interesujących się bardzo nawet żywo reformami socjalnymi i ekonomicznymi — o ile one ich bezpośrednio dotyczą. Stronnictwo, do którego p. prezydent należy, stoi murem za absolutną prohibicją alkoholu, popiera kooperatywy, zwalcza zarówno kapitalistyczną burżuazję jak socjalizm wśród robotników fabrycznych. Jest to skrajna lewica burżuazyjnego bloku.

Wybór p. Relandera był niespodzianką. Faworytem opinii publicznej był p. Kaarlo Staahlberg... W ostatniej chwili p. Staahlberg stanowczo cofnął swoją kandydaturę ze względów na słaby stan zdrowia. Wówczas 172 głosy (na 300 wyborców) padły na p. Relandera.

Partja, do której należy, jest też najliczniej reprezentowana w sejmie.

Temi dniami debatowano przez całe jedno posiedzenie w angielskiej Izbie poselskiej nad kwestją czy kobiety mają już w 21 roku życia posiadać prawa wyborcze czyli też... niech już będzie po staremu, i niech jej służą te prawa — jak obecnie — dopiero od 30 roku życia?

Gorąca potoczyła się dyskusja. Pani Wilkinson, zasiadająca na ławie poselskiej jako kandydatka Labour Party, rzekła w swem przemówieniu nie bez pikantnej ironji:

— Istnieje obawa, że młode kobiety, zawsze głos swój dadzą kandydatowi najpowabniejszemu pod względem zewnętrzny wygład. Niema obawy! Wystarczy rozejrzeć się na moich kolegach zasiadających w tem dostojnym zgromadzeniu.

Minister zaś spraw wewnętrznych, sir William Joynson, wyraził opinię, że niech no tylko będzie przyznane kobietom prawo wyborcze od 21 roku życia, to... to cały parlament Wielkiej Brytanji znalazł się w rękach — kobiet.

Lady Astor krzyknęła ze swego miejsca: „Nie wielka bieda!“ — Swoją drogą projekt p. Whitley'a odesłano do komisji czyli odroczone go na minimum rok.

Lektor.

Najtańsza
Najprzystępniejsza
Najsukuteczniejsza
Reklama
w Przewodniku
Handlowo-Informacyjnym
po Wilnie.
Zamówienia przyjmuje
Dział Reklamowy „SŁOWA“
Mickiewicza 4, telefon 228

SEJM I RZĄD.

Przygotowania komunistów.

Incident w komisji administracyjnej.

WARSZAWA, 26 II. (Pat). Przed porządkiem dziennym pos. Kozłowski (ZLN) zwrócił się do przewodniczącego komisji pos. Putka (Wyzwolenie) z zapytaniem w sprawie nowego składu komisji, zwłaszcza, że według informacji, wczoraj na konwencji; senatorów miała zapasć uchwała, iż odtąd obowiązuje nowy klucz przy podziale miejsc w komisji. Przewodniczący oświadczył, że w sprawie tej komisja nie otrzymała żadnego pisma, ani z prezydium Sejmu, ani z kancelarii sejmowej i stwierdził, że odnośnie do wejścia w życie nowego klucza na wczorajszym konwencji senatorów nie było zgody, a tembardziej uchwały. Pos. Kozłowski zapowiedział złożenie protestu na piśmie, poczem przyłączyli się do niego także pos. Boleksa (CHD) i ks. Wyrebowski (CHN) poczem przedstawiciele tych 3 klubów opuścili salę.

Mimo to przewodniczący komisji pos. Putek kontynuował obrady. Przedstawiciele stronnictwa prawicy zwrócili się do marszałka Rstaja w sprawie zachowania się pos. Putka. Marszałek oświadczył, że obrady nie są ważne i wezwał pos. Putka do przerwania ich. Wezwania tego pos. Putek nie usłuchał i kontynuował nadal obrady. Incydent powyższy wywołał powszechne oburzenie.

W komisji reform rolnych.

WARSZAWA, 26 II. (Pat). Sejmowa komisja reform rolnych wysłuchiwała referatu pos. Makulskiego o projekcie rządowym o parcelacji i osadnictwie. Referent scharakteryzował dotychczasowy stan rzeczy, podkreślając konieczność jaknajszerszego uchwalenia projektu. Ustawa z 15 lipca 1920 roku jest martwa. Wszelkie dotychczasowe usiłowania przeprowadzenia ustawy spełzły na niczem. Przechodząc z kolei do omówienia ustawy referent podkreśla pewne zasadnicze inowacje w projekcie rządowym w porównaniu z dawnym projektem. Następnie zabrał głos pos. Poniatowski (Wyzw.) oświadczył, że projekt ten nie rozwiązujący zagadnienia parcelacji nie może być przyjęty za podstawę do dyskusji. Natomiast sprawę tę bez porównania lepiej ujmuje projekt ustawy, złożony Sejmowi przez stronnictwo Wyzwolenie; zdaniem mówcy tylko parcelacja rządowa i upaństwowienie lasów mogą kwestję rozwiązać i ustanowić w kraju reformę rolną. Na tem obrady przerwano.

Konwencja kolejowa z Czecho-Słowacją.

WARSZAWA, 26 II. (tel. wł. Słowa). Prace konferencji polsko-czeskiej w sprawie konwencji kolejowej dobiegają końca. Podpisanie układu spodziewane jest w końcu bieżącego tygodnia.

Przemówienie min. Sikorskiego.

WARSZAWA 26 II. (Pat). Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej po przemówieniu referenta pos. Czetyrtyńskiego, zabrał głos w sprawie budżetu minister spraw wojsko-

Jeszcze w bieżącym tygodniu pisaliśmy na tem miejscu o ukazaniu się Nr. 3 „Bolszewika“, organu C. K. partii komunistycznej Białorusi zachodniej, nadesłanego nam pocztą. Minęło zaledwie dwa dni jak otrzymaliśmy nowy kolejny numer 4 ty tego nielegalnego piśmiemka komunistycznego.

Numer 4-ty „Bolszewika“ poświęcony jest trzem sprawom: 1-mo utworzeniu wspólnego frontu partii komunistycznej Białorusi zachodniej z partją komunistyczną Ukrainy zach. w celu „oswobodzenia mas pracujących pod hasłem zjednoczenia wszystkich białoruskich i ukraińskich ziem z macierzystymi republikami B. S. S. R. U.S.S.R.“. Dążeniu temu staje na przeszkodzie C. K. wszechpolski. „Bolszewik“ podkreśla, że teraz, kiedy kompartja zach. Białorusi uwolniła się od hegemonii C. K. Warszawy, nadszedł czas do zjednoczenia szeregów komunistycznych partii Ukrainy zach. z partją zach. Białorusi i wzywa do wspólnego wystąpienia przeciwko Polsce.

2-o w związku z przygotowaniem do „zbrojnego powstania“ ostrzega przed prowokatorami i zaznacza, że polityka Centralnego komitetu polskiej partii komunistycznej doprowadzi do katastrofy przygotowanego wystąpienia.

3-o donosząc o zlaniu się „białoruskiej“ powstańczej organizacji imienia Lenina z partją komunistyczną Białorusi zachodniej stwierdza, że organizacja ta dokonywała napady dywersyjne i t. p.

Tworzenie fikcyjnych organizacji i rozpuszczanie wiadomości ofiacyjnych zamierzeniach jest jednym ze środków wywrotowej roboty komunistów na naszym terenie. Chodzi o stworzenie atmosfery obaw, niepokoju a jednocześnie o zasuperowanie, że u nas istnieje jakaś organizacja „powstańcza białoruska“, która już dokonała szeregu wystąpień i do dalszych się przygotowuje. Zrozumiałe, że rzecz ma się zgoła inaczej, dobrze o tem wiemy i cel jakiemu ma służyć wymysł agentów z ościennego mocarstwa jest najzupełniej widoczny. Temniemniej jednak fakt ukazywania się „Bolszewika“ wystawia naszym władzom bezpieczeństwa świadectwo niezbyt pochlebne.

Wyzucie Polaków z ojcowizny w Mińszczyźnie.

„Zwiewda“ w Nr 44 donosi: Cik i Sownarkom B.S.S.R. postanowił: wszystkich właścicieli ziemskich, zamieszkałych w majątkach należących do nich do chwili wydania ustawy o ziemi (z października 1917) wyeksmitować i wywłaszczyć ziemie i zabudowania przez nich do tej chwili użytkowane. Określenie „właściciel ziemski (pomieszczyk)“ oznacza każdego większego właściciela ziemskiego niezależnie od jego pochodzenia stanowego. Eksmisji podlegają również wszyscy krewni zamieszkałi na danym obiekcie ziemskim.

Nadzielanie ziemią b. właścicieli ziemskich z ich b. posiadłości lub wydzierżawianie im tych obiektów jest surowo zakazane.

Podlegający wysiedleniu podzieleni są na trzy kategorie.

Termin ostateczny eksmisji dla pierwszej kategorii upływa z dniem 1-go kwietnia b. r., dla 2-giej — 1-go września br. i dla 3 — 1-go stycznia 1926 r.

Właściciele ziemscy 2 giej i 3-ciej kategorii mogą zebrać plony bieżącego roku. Wszystkie umowy zawarte pomiędzy b. właścicielami a państwem organami zostają anulowane.

Narkomzem (ludowy komisariat rolnictwa) opracuje instrukcje w celu należytego wykorzystania wywłaszczonych ziem.

Epilog napadu na Kojdanow.

W wyższym sądzie Białoruskiej sowieckiej republiki w Mińsku rozpoczął się proces przeciwko dwóm uczestnikom bandy w napadzie na miasteczko Kojdanow, w październiku roku ubiegłego. Jak wiadomo, napadu dokonała zbuntowana banda, zorganizowana przez G. P. U mińskie dla napadów dywersyjnych na terytorjum Polski. Akt oskarżenia zarzuca dwóm uczestnikom bandy organizowanie w kontrewolucyjnych celach powstania. Rozprawa potrwa dni kilka.

Nowe prawo wyborcze na Węgrzech.

BUDAPESZT, 26 II. Pat. Rząd ogłosił projekt ustawy o prawie wyborczym. Według tego projektu czynne prawo wyborcze posiadają wszyscy mężczyźni w wieku 24 lat, którzy od 10 lat są obywatelami węgierskimi, zamieszkałymi od trzech lat na terenie Węgier, oraz którzy ukończyli co najmniej cztery klasy szkół elementarnych, wszystkie kobiety w wieku 30 lat, które ukończyły sześć klas szkół elementarnych jednakże dla matek posiadających troje dzieci oraz kobiet utrzymujących się z własnej pracy wystarcza ukończenie trzech klas szkół elemen-

tarnych. Wszyscy słuchacze uniwersytetu również kobiety posiadają czynne prawo wyborcze.

Bierne prawo wyborcze posiadają ci, którym przysługuje czynne prawo wyborcze, a którzy ukończyli 30 lat życia. Podział na okręgi wyborcze będzie dokonany oficjalnie.

Projekt reguluje sposób głosowania przyznając jurysdykcję wyborczą trybunałowi administracyjnemu, wreszcie wprowadza inowację w tym kierunku, że wszyscy deputowani winni składać przysięgę. Odmówienie złożenia przysięgi pociąga za sobą utratę mandatu.

wych gen. Sikorski i w przeszło dwugodzinnem przemówieniu po scharakteryzowaniu zbrojeń ro-

syjskich i niemieckich omówił stan armji polskiej.

Omawiając m. in. sprawę upo-

sażenia oficerów i podoficerów minister zaznaczył, że poprawa bytu, którą we własnym zakresie usiłował wprowadzić w roku 1924, jest tak skromną, że każda nieprzewidziana potrzeba stawia rodziny oficerów i podoficerów przed rozpaczliwą katastrofą. Nie może to stworzyć warunków spokojnej pracy. By temu złemu choć częściowo zaradzić, minister zapowiada podjęcie w roku 1925 inicjatywy zmierzającej do wprowadzenia dodatków, które w myśl ustawy uposażenia może przyznawać Rada Ministrów. W końcu na podstawie porozumienia z ministrem skarbu, min. Sikorski zgłosił do projektu ustawy o budżecie poprawkę, według której budżet ten preliminowany w kwocie 655 milionów złotych, miałby być podwyższony na sumę około 110 milionów, by stał się ze względu na wzrost drożyzny realnym.

ZJAZD PRZEDSTAWICIELI KRESOWEGO ZWIĄZKU ZIEMIEN.

W dniach 20—23 b. m. odbył się w Warszawie zjazd przedstawicieli Kresowego Związku Ziemi, pod przewodnictwem p. Witolda Święcińskiego, prezesa rady nadzorczej związku. W obradach wzięli udział posłowie i senatorowie z hr. Lubieńskim na czele. Porządek dzienny obejmował sprawy rolne, serwitutowe, kredytów dla rolnictwa, oraz sprawę rozszerzenia związku.

W ciągu dwudniowych obrad zjazd powziął następującą rezolucję: 1-mo zalecił ziemianom, posiadającym ziemie na sprzedaż zgłaszać oferty do Banku Rolnego z jednoczesnym powiadomieniem o każdym zgłoszeniu zarządu związku, aby w ten sposób zainteresowani byli zabezpieczeni przed niedogodnymi transakcjami z Bankiem Rolnym.

2-o, rezolucje wyrażające życzenie powołania specjalnych komisji szacunkowych, które współdziałałyby z Bankiem Rolnym w zakresie opinjowania ofert składanych do tego Banku.

W sprawie reformy rolnej zjazd zwraca się do Zarządu głównego z prośbą powołania komisji w celu opracowania uwag o projekcie ustawy wywłaszczeniowej i serwitutowej.

UPRZYWILJOWANY EMERYT.

Prasa moskiewska donosi, że Wcik przyznał generałowi Brusilowowi emeryturę w wysokości 400 rb. złotych miesięcznie. Inni b. generałowie carscy, którzy w ubiegłych latach pełnili służbę w szeregach czerwonej armji, otrzymali emeryturę lecz w znacznie skromniejszych rozmiarach.

BEZROBOCIE W MINSKU.

„Miot“ z dnia 26 b. m. donosi: Ogólna liczba bezrobotnych członków związków zawodowych na Białorusi sięga 12.005 osób, co stanowi przeszło 15 proc. ogólnej liczby członków związków zawodowych.

Abym odtworzyć sobie rzeczywisty stan bezrobocia, który stale rośnie, należy dodać masę bezrobotnych, którzy do żadnych organizacji nie należą. Liczba ta przekracza 50.000 ludzi.

Zjazd akademicki.

We środę, do północy prawie ciągnęły się obrady plenarne zjazdu akademickiego. Powzięto szereg rezolucyj na podstawie wniosków wysuniętych przez poszczególne komisje. Poniżej w streszczeniu podajemy ważniejsze uchwały.

Oto one:

W sprawie *numerus clausus* zjazd uchwalił zwrócić się do rządu z prośbą o wniesienie jak najprędzej do Sejmu ustawy o *numerus clausus* dla studentów wyznania mojżeszowego, oraz do rad wydziałowych aby w chwili uchwalenia ustawy o n. c. skorzysały ze swych uprawnień i ograniczyły liczbę studentów żydów na poszczególnych wydziałach.

Na wniosek komisji statutowej uchwalono, że w statucie wyraz narodowy ma być równoznaczny z wyrazem państwowy. Członkiem związku narodowego akademickiego może być każdy student (tka) uczelni polskiej i obywatel polski, za wyjątkiem narodowości żydowskiej. Obcokrajowcy studujący na uczelniach polskich mogą korzystać z urzędzeń związku na zasadach wzajemności. Naczelny komitet akademicki winien się składać z 13 członków, w tej liczbie 5 wirylistów: Bratniej pomocy—2, korporacyj—1, kół naukowych—1 i centrali A.Z.S.—1.

Z wniosków, wysuniętych przez komisję spraw zagranicznych, ważniejszymi są regulujące stosunki studentów Polaków do studentów narodowości niemieckiej a mianowicie: 1) polska młodzież akademicka nie udziela satysfakcji studentom niemieckim, o ile Niemcy nie zmieniają swej taktyki, stosowanej obecnie do studentów Polaków. 2) na zjazdy międzynarodowe winien wchodzić do polskiej delegacji członek środowiska gdańskiego. 3) wyznaczyć stałego referenta przy N.K.A. do spraw gdańskich.

Komisja samopomocowo-naukowa wysunęła około 50 wniosków, które zostały uchwalone. Najważniejsze z nich są: 1) zwrócić się do Sejmu i rządu aby a) zarządziły reorganizację względnie przewalutowanie prywatnych fundacji stypendjalnych, b) wstawiły pewną kwotę do budżetu jako stały rządowy fundusz stypendjalny, rozdzielany pomiędzy poszczególne wyższe uczelnie, c) regularne wypłacano raty stypendyjne, 2) zerwać o ile możliwości z systemem filantropji i publicznego kwestowania, natomiast korzystać tylko z zapomogi rządowej, 3) wczuć starania o zwolnienie członków studenckich kas chorych od obowiązkowego ubezpieczenia w kasach chorych, 4) poczynić starania o uzyskanie pożyczki zagranicznej długoterminowej na cele budowy domów akademickich, 5) niezamierzonym kolegom Polakom pochodzącym z Rumunii, a studującym na wyższych uczelniach w Polsce udzielać jak najdalej idącej pomocy materialnej, 6) zwrócić się do władz odnośnych z przedstawieniem konieczności tak naukowej jak i państwowej definitywnego utworzenia grupy lotniczej na lwowskiej politechnice, 7) zjazd wypowiada się przeciw zamknięciu Szkoły Nauk politycznych w Warszawie.

W sprawie uzyskania stopnia doktorskiego zjazd powziął rezolucje treści następującej: wychodząc z założenia, że w uzyskaniu stopnia doktora na podstawie nowej ordynacji doktorskiej winni mieć decydujące znaczenie rozprawa naukowa i egzamin ścisły kandyd. a nie utrudnienia natury ekonomicznej i formalnej, zwrócić się do M. W. R. i O. P. z prośbą o zmianę rozporządzenia z dnia 7. XIII, 1924 w przedmiocie uzyskania stopnia doktora w kierunku: 1) przyznania prawa ubiegania się o stopień doktora już z chwilą uzyskania wyższego stopnia naukowego, a nie po 2 letnim posładaniu niż-

szego stopnia, 2) zniesienia obowiazku złożenia 100 egzemplarzy drukowanej pracy doktorskiej jako warunku otrzymania dyplomu doktorskiego, 3) ustanowienia niskiej doktorskiej opłaty egzaminacyjnej oraz uprawnienia Rady Wydziałowej do zniesienia tej opłaty stosownie do położenia majątkowego kandydata.

W sprawie ujednostajnienia tytułów i stopni postanowiono zwrócić się do min. W. R. i O. P. o przyznanie studentom U. S. B. w Wilnie z roku 1920/1921 stopnia doktora wszech nauk lekarskich, ponieważ innym uczelniom tytuł ten został przyznany. Dalej uchwalono zwrócić się do Min. W. R. i O. P. z prośbą o umożliwienie studentom odbywania studjów pedagogicznych w czasie studjów z innej dziedziny oraz ściślejsze sprecyzowanie uprawnień studjów pedagogicznych, oraz zwrócić się do Sejmu i rządu by nie uszczuplały w żadnym wypadku pozycji na cele naukowe, nie zmniejszały i nie ograniczały tworzenia nowych katedr, nie redukowały niezbędnej ilości asystentów przy specjalnych katedrach, przeznaczały odpowiednią sumę na organizację wycieczek naukowych oraz tworzenie i utrzymanie bibliotek, laboratoriów, stacji doświadczalnych i t. p.

Na zakończenie zaś zjazd uchwalił polecić komitetowi wojewódzkim aby zabroniły kołom prowincjonalnym prowadzenia samodzielnej akcji zbierania funduszy. Sprawy te winne być przekazywane do załatwienia Bratnim Pomocom.

W czwartek na nadzwyczajnym plenarnym zebraniu zjazdu dokonano wyborów naczelnego komitetu akademickiego. Początkowo wysunięto koncepcję podziału miejsc w sposób następujący: „Odrodzenie”—2, O.M.N.—2 i resztę Młodzież wszechpolska. Na wejście do N.K.A. przedstawiciele O.M.N. kategorycznie zaproponowało „Odrodzenie”, wycofu-

jąc swych kandydatów. Na takie postawienie sprawy O.M.N. zareagowała, również wycofując swych kandydatów, wobec czego pozostała tylko Młodzież wszechpolska, wybierając p. Podolskiego na przewodniczącego Naczelnego Komitetu Akademickiego. (K).

*

W czwartek wieczorem odjechała większa część przybyłych na Zjazd do Wilna akademików. Koledzy wileńscy na czele z prezesem Marcinińskim żegnali na dworcu odjeżdżających.

„BLUSZCZ“

najbardziej ulubione i najpoczytniejsze pismo tygodniowe ilustrowane dla kobiet

obejmuje

całokształt zainteresowań kobiety polskiej.

Obok bogatego działu społeczno-literackiego bardzo obszernie traktowany dział praktyczny (życie kobiece w domu i świecie).

Stale dodatki tygodniowe:

- 1) arkusz powieściowy form. książki.
- 2) arkusz wzorów robót ręcznych naturalnej wielkości do kopjowania.
- 4) cztery strony mód paryskich.
- 4) tablice krojów.

Prenumerata miesięcznie zł. 4,80.
Numer pojedynczy „ 1,40.

do nabycia: w księgarniach i kioskach.

Redakcja i Administracja: Warszawa, Krakowskie Przedmieście 99 (Plac Zamkowy).

Konto czekowe P. K. O. Nr. 3700.

Teatr i muzyka.

Występy.

Rzecz najciekawszą przywozi nam Boy-Zeleński do Wilna. Samego siebie.

Bo nie spodziewajmy się, że o 12-tej w Lutni w niedzielę da nam w ulotnej, błyskotliwej, feljetonowej „konferencji“ (*conference*): kwintesencję swojej ogromnej erudycji, swego świetnego stylu, swych niezrównanych przekładów arcydzieł literatury francuskiej, swych, absolutnie godnych Lemaitre'a, a może nawet głębszych pomimo lekkiej formy, recenzji teatralnych, wreszcie rozkosznych swoich, ciętych, dowcipnych, pikantnych, kpiarskich, ultrapopularnych piosenek. Nie, tego wszystkiego w pogadance Boy'a nie będzie—więcej. Będzie — wybaczcie proszę — nieuchwytna a niezmiernie żywa, o niesłychanych odcieniach, ekspresja delikatnej sukni niewieściej leżącej na żywym cieple a nie na manekinie.

Bo jeśli by nawet, przybywający po raz pierwszy do Wilna, jeden z najdostojniejszych reprezentantów tegoczesnej kultury

polskiej mówił nam z prelegentkiej estrady — znowu wybaczcie proszę! — same nawet koszałki opaski, to i tak z pod wyrazów choćby najpospolitszych wybliskiwać będzie, jak cudne ramię rasowej kobiety z pod delikatnego jedwabiu lub jakiejś pajęczynowej *crepe de chine* — mocna, wysoce interesująca, niepospolita indywidualność piosenkarza Zielonego Balonika, autora „Słówek“, tłumacza „Pań swawolnych“.

Ach, tak! Niech mówi o czym mu się żywnie spodoba. Różnicy nie stanowi! Chodzi o pochwylenie intonacji głosu, o błysk oczu z po nad rękopisu, o podkreślenie to tego, to tego zwrotu, o sposób wyrażania się, o te lub inne „branie kontaktu“ z obcą, całkiem obcą publicznością.

Tak gdy wchodzi do salonu gość znamienity, którego żaden nie poprzedza szambelan, marszałek dworu, mistrz ceremonji, nawet paż, a poprzedza tylko — tylko! — Sława, oczy wszystkich wnet zwracają się ku niemu, i wnet spójżenia tyłu to a tyłu ludzi tworzą dlań asystę i swiętę nieodstępna, jakiej żaden król nie miał i mieć nie będzie.

Oto więc — Boy?

Tak.

Po to właśnie pójdziemy wszyscy, my, inteligencja, w niedzielę o dwunastej do Lutni aby Boya-Zeleńskiego — zobaczyć. Tak! To właśnie jest Boy.

I będzie to najrzetelniejszy występ. W roli samego siebie.

Tak zupełnie jak niebawem po występie Boya wstąpi p. Adwentowicz w „Don Żuanie“ Rittnera.

Sztuka jest z pierwszego roku wojny; możeby nie przyszło do jej wystawienia w Wilnie, gdyby nie występ Adwentowicza. I „Don Żuan“ Zorilli, ręczyć można, nie byłby grany w warszawskim Teatrze Narodowym gdyby tam Węgrzyn nierej wodził w sztuce.

Występ — to wielka rzecz!

I w „Cyruliku Sewilskim“ wystąpić ma — jak słyhać — p. Carmarie. Szczęść jej! Panie Boże! Figarrem ma być p. Krugowski. Niechże mu będzie jaknajlepszą ta lekka rola i niech mu się *parlanda* sypią jak perły!

Z publicznością warszawską żegnała się swojego czasu Sembrich-Kochańska właśnie jako Rosyna. Cóż to był w operze za nieopisany tłok! Co tam Rossini, co *una voce poco fa!* Ostatni występ

Sembrich-Kochańskiej! To grunt, to cała atrakcja. W tem wszystko.

No, i był to rzeczywiście ostatki wielkiej śpiewaczki występ.

Ale... ale...

Nie zapomnieć jeszcze o jednym występie, co go już astrologowie wileńscy z gwiazd wyczytali. O występach, niebawem zacząć się mających — Lucyny Messal. Podobno ukaze się najpierw w nieśmiertelnej „Bajaderze“.

Prosimy bardzo! I owszem.

Stanowczo Wielki Post rozpoczyna się pod znakiem — występów. *Aramis.*

Gościnne występy p. Lidji Lipkowskiej.

Tak niezwykle rzadkie połączenie w jednej osobie świetnych warunków, charakteryzujących doskonałą śpiewaczkę koncertową i niemierną doskonałą artystkę operową, wykazała znakomita „diva“, pani Lidja Lipkowska, goszcząca obecnie na naszej scenie i wzbudzająca zachwyt ogólny.

Nawet troszkę już, na gust współczesny, przestarzała i — jakby się zdawało — zużyta opera

KRONIKA

PIĄTEK
27 Dziś
Aleksandra
Jutro
Leandra pp.

Wsch. si. g. 6 m. 30

Zach. si. g. 17 m. 17

WILEŃSKA.

— (k) O święto patrona Wileńszczyzny. Delegat Rządu w Wilnie wystosował do p. ministra spraw wewnętrznych pismo o zachowanie dla Wileńszczyzny dnia świątecznego w dzień Świętego Kazimierza, jako święta lokalnego.

— Z sądownictwa Na sędziego honorowego przy wileńskim sądzie okręgowym został powołany Dr. Juliusz Sumorok.

— (w) Rozbicie pertraktacji. Toczące się w Lidzie od dn. 23 b. m. pertraktacje w sprawie umów pomiędzy Związkiem Ziemiaków, a robotnikami rolnymi w pow. Lidzkim, Wołyńskim, Stołpeckim i Nowogródzkim nie dały rezultatów pożądanym, na skutek tarć w łonie komisji polubownej. Wobec powyższego umowy zbiorowe nie zostały podpisane i p. inspektor Feddecki uczestniczący w pertraktacjach z ramienia inspektoratu pracy powrócił w dniu wczorajszym do Wilna.

— (k) II obwodowy Inspektorat pracy. Wkrótce utworzony zostanie w Wilnie III obwodowy inspektorat pracy. Inspektorem pracy zostanie mianowany zastępca okręgowego inspektora pracy p. Feddecki.

— (k) Roboty budowlane. Okręgowa dyrekcja robót publicznych, w bieżącym sezonie budowlanym, z kredytów ministerstwa spraw wewnętrznych projektuje przystąpić: 1) do przebudowy gmachu przy ul. Zeligowskiego Nr. 4 na urząd dla Komisariatu Rządu m. Wilna. 2) Remontu gmachu Delegatury,

3) Remontu gmachu starostwa w Giłbokiem.

Razem na sumę około — 95.000 złotych.

Z kredytów m-stwa wyznaczą religijnych i oświecenia publicznego, projektuje się:

Rozbudowa Szkoły Technicznej w Wilnie (pałac Stuszków) na sumę około 250.000 złotych.

Kapitałny remont budynków szkolnych na sumę 200.000 złotych, z tego wymienić należy remont gmachu dla kuratorium gimnazjum im. Lelewela i gimnazjum E. Orzeszkowej.

Kapitałny remont budynków Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie na sumę 250.000 złotych.

Z kredytów m-stwa przemysłu i handlu ma być wykonany remont urzędów pocztowych w Dziśnie i Duninowiczach na sumę 7000 zł.

Z kredytów m-stwa robót publicznych projektowane są roboty kapitalnego remontu na sumę 95.000 złotych, remontu konserwacyjnego wraz z utrzymaniem gmachów na sumę 200.000 zł.

— Wileńska dyrekcja poczt i telegrafów zawiadamia, iż z dniem 18 lutego r. b. zaprowadzono służbę telegraficzną i telefoniczną w urzędzie pocztowym Hrycewicze, pow. Nieświeskiego; dnia 20 lutego została uruchomiona agencja pocztowa Podswile w Dziśnieńskim, narazie w zakresie przyjmowania i wydawania zwykłej i poleconej korespondencji; dnia 21 lutego r. b. została zaprowadzona służba telegraficzna i telefoniczna w agencji pocztowej Wsielub, pow. Nowogródzkiego.

— (k) Opieka społeczna. Wydział pracy i opieki społecznej Urzędu Delegata Rządu w Wilnie przesłał do ministerstwa pracy i op. społ. sprawozdanie finansowe z sum asygnowanych na opiekę społeczną w roku bud-

żetowym 1924-tym na ogólną sumę 133.446 złotych 23 groszy.

Zgodnie z rzeszonem sprawozdaniem były asygnowane następujące sumy: 1) dla instytucji opieki nad dziećmi w Wilnie i powiatach dla ogólnej liczby około 3.000 dzieci — 100.445 zł. 53 gr. 2) dla instytucji dla dorosłych z ogólną liczbą dorosłych około 450 osób — 2.608 zł. 38 gr. 3) na kolonje letnie dla dzieci — 1.200 zł. 4) na pomoc dla inwalidów wojennych w Państwowym Domu Inwalidy Wojennej i na pomoc doręczną — 23.972 zł. 5) na pomoc dla repatriantów, żywienie ludności (w kuchni dla inteligencji i w kuchni ludowej) i na zapomogi dla poszczególnych jednostek 3.864 zł. 33 gr. 6) na walkę z nierządem, prowadzona przez T-wo Pań Miłosierdzia Sw. Wincentego à Paulo — 306 zł. 44 gr. 7) na opiekę nad rodzinami więźniów i byłymi więźniami — 749 zł. 55 gr. 8) na pomoc kulturalno oświatową w domach ludowych Polskiej Macierzy Szkolnej — 300 zł. Razem — 133.446 zł. 23 gr.

Powyższa pomoc rządowa, jakkolwiek wydatna w swojej sumie ogólnej, wobec ogromu potrzeb, które wypadło pokryć, stanowi znikomą sumę w porównaniu do świadczeń ze strony samorządu, a przede wszystkim ofiar ze strony społeczeństwa.

— (k) Wydane paszporty. Do dnia 1 stycznia r. b. w całym okręgu administracyjnym wydano 66 917 paszportów. W poszczególnych miejscowościach przypada: powiat Brasławski — 5093, Oszmiański — 2608, Duninowicki — 2727, Wilejski — 3633, Dziśnieński — 6320. Wileńsko-Trocki — 5784, Święciański — 5615 i na Wilno — 3831.

— (k) Obywatele polscy. Do dnia 1 stycznia r. b., w całym okręgu administracyjnym uzyskało obywatelstwa 8.716 osób, w tem w powiecie Brasławskim 598, Oszmiańskim — 1136, Duninowickim — 127, Wilejskim — 638, Dziśnieńskim — 417, Wileńsko-Trockim — 417, Święciańskim — 432 i w Wilnie — 5021.

— (w) Żółtym krokiem. Od 1924 roku dyrekcja archiwum państwowego zwracała się do magistratu z prośbą o znalezienie odpowiedniego lokalu dla przeniesienia szkoły powszechnej Nr. 33 z klasztoru po-Bazylijańskiego, by przyspieszyć przeniesienie do tego klasztoru część aktów. Do kompetencji magistratu należy dostarczanie lokali dla szkół powszechnych. Pomimo jednak kilkakrotnych uchwał rady miejskiej, nawołujących magistrat do współdziałania w sprawie tego przeniesienia, i mimo blisko już 2-letniego terminu magistrat nie potrafił znaleźć odpowiedniego lokalu dla wyżej wspomnianej szkoły powszechnej. Obecnie wice-prezydent p. Łokuciewski obiecał, że już ma na widoku lokal na szkołę powszechną i to położony w tej samej dzielnicy co mury po-Bazylijańskie, tylko nieco dalej — za Ostrą Bramą i że za kilka miesięcy szkoła powszechna Nr. 33 będzie przeniesiona do nowego lokalu.

Tak więc umożliwi to przeniesienie tej części archiwum (akta b. kuratorium), która na-

bardziej jest zagrożona niebezpieczeństwem pożarowym, gdyż mieści się nad łaźnią uniwersytecką, zaś obok są mieszkania prywatne z kuchniami i wspólnymi przewodami kominowymi, podwórko zaś jest tak szczupłe, że, jak to zostało stwierdzone protokolarnie, między innymi przez komendanta straży ogniowej, nie mogłaby się tam obrócić szczupła nawet ilość strażaków.

Tak więc 1/30 część archiwum państwowego przenosi się już blisko dwa lata, zaiste żółtym krokiem.

— (k) Z posiedzenia komisji miejskiej. Na ostatnim posiedzeniu miejskiej komisji rozpatrzone i zatwierdzono budżety rynków miejskich i hal.

— (k) Wzrost licytacji. W związku z kryzysem gospodarczym wzrasta również liczba licytacji za zaległe podatki. W ostatnich paru dniach na drzwiach Izby Skarbowej liczba ogłoszeń o licytacji doszła do 60.

— Rada Kasy Chorych m. Wilna na posiedzeniu w dniu 25 bm. zatwierdziła następujące sprawy: zatwierdziła protokół poprzedniej sesji; po wysłuchaniu sprawozdania przewodniczącego zarządu mec. Mieczysława Engla z działalności Zarządu za czas ubiegły od ostatniej sesji Rady, uzupełnionego sprawozdaniem członka Zarządu dra I. Rafeza z wyników ankiety do ubezpieczonych w sprawie organizacji pomocy lekarskiej, dyskusję w tym przedmiocie odroczyła do następnego posiedzenia. Upoważniono Zarząd do zakupienia, na warunkach i za cenę według jego uznania w granicach kwoty 25 000 zł. nieruchomości w rejonie Nowego Miasta na 3-cią przychodnię K. Ch. Dokonano wyboru: na przewodniczącego Komisji Dyscyplinarnej K. Ch. p. Kazimierza Zeydlera oraz p. Chaima Walta — na jego zastępcę. Wybory przewodniczącego Rady i jego zastępcy nie doszły do skutku i zostały odroczone do następnej sesji wobec zrzeczenia się jedynego zgłoszonego kandydata, dra Napoleona Czarnockiego, z przyjęcia mandatu przewodniczącego. Wybory dwóch członków Komisji Rewizyjnej oraz dwu zastępców, jak również pilne wnioski Zarządu w sprawie zmian §§ 27, 29, 59, 106 i 107 Statutu (regulacja kosztów świadczeń K. Ch. przy nieszczęśliwych wypadkach, przedłużenie maksymalnego okresu świadczeń z 26 do 33 tygodni, ustalenie maksymalnej normy odszkodowań członkom Zarządu i Komisji K. Ch., oraz ustalenie etatów służbowych pracowników K. Ch.) i pozostałe punkty porządku obrad nie zostały zatwierdzone wskutek braku quorum, — wobec czego posiedzenie zamknięto o godzinie 12 m. 15 po północy.

— Z Towarzystwa prawniczego im. Daniłowicza. W niedzielę dnia 1 marca 1925 r. o godz. 5 p.p. w gmachu sądowym na Łukiszkach odbędzie się odczyt prof. Petruszewicza p. t. „Prawo cywilne materialne i procedura cywilna w państwie bolszewickim”. Goście mile widziani.

— Kursy dla przewodników po Wilnie. W niedzielę 1.III. r. b. o godz. 10 ej rano w lokalu Doswiadczałni Szkolnej (M. Pohulan-ka, 1. w dziedzińcu) prof. J. Kłos

„Violetta“ nabrała jakiegoś blasku niezwykłego i uroku przez artyzm niezrównany p. Lipkowskiej w odtworzeniu postaci tytułowej. Jest to prawdziwa „kreacja“, całkiem indywidualnie ujęta i z mistrzostwem zachwycającym we wszystkich, tak rozmaitych w nastroju fazach od wesołości niefrasobliwej do wzruszającego tragizmu, konsekwentnie i jednolicie wykonana.

Trudno orzec — komu wypadłoby oddać pierwszeństwo: czy śpiewaczce pełnej finezji w posługiwaniu się przesłuchaniem wykształconym i niezwykle pięknym głosem, czy aktorce, zupełnie wyjątkowej na scenie operowej, gdzie dotąd jeszcze często panuje nudny i przygnębiający szablon. Trzeba widzieć „Violettę“, kreowaną przez p. Lipkowską, aby się przekonać — jak pozornie, łatwemu i nieefektywnym środkami ożywia i pogłębia wielką artystka tę postać powszechnie znaną i czyni z niej człowieka bezmiernie cierpiącego. Cała jej teatralność ginie, a widz zdumiony najzupełniej ulega uczuciu, wywołanemu przez dramat rzeczywistości przeżywanym w całej gromadzie.

Dopiero w skojarzeniu mistrzowskiego śpiewu z tak wyjątkową sztuką aktorską można było poznać — jak dużo głębokiego wyrazu i szczerzego natchnienia zawiera (tak spotwarzona i przez katarynki zmarnowana) muzyka genialnego Verdiego. Taka rehabilitacja tego dzieła mistrza włoskiego przez znakomitą artystkę, wydaje mi się najwspanialszym jej tryumfem i najcenniejszym wynikiem tego na zawsze pamiętnego wieczoru.

Chyba z powodu chwilowej tremy, prosił p. Bedlewicz słuchaczy o pobłażliwość dla niezdrówia swego, albowiem artysta śpiewał i grał bardzo dobrze i może śmiało zaliczyć to przedstawienie do swych najlepszych.

Godną wielkiej wdzięczności była ofiarność p. Kruglowskiego, który dla uratowania przedstawienia śpiewał, będąc już zupełnie chorym i w gorączce.

Pozatem nie było żadnych zmian w obsadzie, którą już na tem miejscu omawialiśmy, po premierze.

Michał Józefowicz.

wygląda dalszy ciąg odczytu p. t. Nauka o stylach (Gotyk).

— (z) Z magistratu. Dn. 27 b. m. odbędzie się posiedzenie podkomisji redukcyjnej.

— (z) Prośba o zwolnienie od podatku. Towarzystwo muzyczne Lutnia zwróciło się do magistratu z prośbą o zwolnienie koncertów urządzanych przez towarzystwo od podatku widowiskowego.

— (z) Protokół posiedzenia Rady Miejskiej. Dn. 26 b. m. magistrat przesłał do Delegata Rządu do zatwierdzenia protokół Rady Miejskiej z dn. 19 b. m.

— (z) Skasowanie dodatku wyrównawczego. Komenda okręgowa policji otrzymała z ministerjum spraw wewnętrznych okólnik o skasowaniu przy wypłacie poborów funkcjonariuszom policji za miesiąc marzec dodatku wyrównawczego. Z powodu powyższego pobory policjantów zmniejszą się o 10—20 procent.

— Film harcerski. W dniu 28 lutego i 1 marca r. b. zostanie wyświetlony staraniem 13-iej męskiej drużyny harcerskiej w Wilnie po raz pierwszy film harcerski, do którego zdjęcia zostały pokonane w czasie zlotu Narodowego Związku Harcerstwa Polskiego w 1924 r. latem na biuńskich Sławkowskich w Warszawie. Wświetlenie filmu wraz z filmem „Wielki koncert” będzie 1 godz. 30 min. i odbędzie się w kinie „Jutrzenka” w sobotę o godz. 13 min. 30 i w niedzielę o godz. 11. Liczymy że szkoły powszechne tak i średnie, rodzice, nauczycielstwo, wychowawcy, oraz szerokie sfery społeczeństwa naszego, którzy uznają doniosłe znaczenie jakie Harcerstwo odgrywa w odrodzeniu narodowym kraju i całej ludzkości — pośpieszą ujrzeć radość młodzieży naszej, kiedy ma dużo słońca i swobody w warunkach zdrowej atmosfery współzycia i pracy samodzielnej.

— Wielki koncert muzyki i pieśni polskiej, organizowany staraniem Stowarzyszenia Chr. Nar. Naucz. Sz. P. w Polsce na cel dobroczynny odbędzie się dnia 28-go lutego b. r. o godz. 8-iej w sali im. Sniadeckich. Program uświetnią między innymi utworami kompozytorów polskich, po raz pierwszy grany w Wilnie prześlizgnął kwartet Z. Noskowskiego, osnuty na tie tematów ludowych, z udziałem wybitnych sił artystycznych p. H. Szymo-Kulickiej, p.p. W. Brzezińskiego, P. Salnickiego, F. Tchorza oraz duet z op. „Halka” Moniuszki w wykonaniu primadonny opery wileńskiej p. L. Żamarskiej i znanego barytona p. S. Banoniego.

Z SĄDÓW.

— (k) Sprawa gazety „Unzer Fraind”. Dnia 28 lutego r. b. w tutejszym sądzie okręgowym będzie rozpatrywana sprawa redaktora byłego pisma „Unzer Fraind” p. Gorbowskiego, który został pociągnięty do odpowiedzialności za artykuł p. t. „Barbarzyństwo” o wypadkach w Łodzi. Jako obrońca wystąpi adwokat Słonimski.

TEATR I MUZYKA

— Przedstawienie dla inteligencji Pracującej w Teatrze Polskim. Dziś Karol Adwentowicz występuje w Teatrze rolnym w sensacyjnej sztuce „Sonata

Kreutzerowska” z słynnego utworu L. Tołstoja pod tym samym tytułem. „Sonata” w sezonie bieżącym więcej grana nie będzie.

— „Mandaryn Wu”. Jutro i w niedzielę (po raz ostatni) „Mandaryn Wu”. — „Don Juan”—Rittnera. Na zakończenie swych występów w Wilnie, Karol Adwentowicz wybrał „Don Juana” Rittnera. Z tą świetną sztuką Karol Adwentowicz odbywał tournée po całej Polsce, zbierając zasłużono laury.

— Popołudniówka szkolna. W niedzielę o g. 4 pp. Teatr Polski wystawia premierę arcydzieła Al. Fredry „Pan Geldhab”. Ceny najniższe.

— Przedstawienie baletowe po cenach znizowanych. Dziś w Teatrze Wielkim znakomity nasz zespół baletowy powtarza swą ostatnią premierę. W programie: „Karnawał”—Schumana, „Tańce”—Brahmsa, Mozarta, Moszkowskiego, Chopina, Różyckiego i Wilińskiego, „Bajka”—Moniuszki. Ceny znizowane.

— Występy Lidji Lipkowskiej. Dyrekcja udało się pozyskać znakomitą artystkę L. Lipkowską jeszcze na dwa występy w sobotę L. Lipkowska śpiewać będzie raz jeszcze „Traviatę”, we wtorek zaś „Cyrulika Sewilskiego”.

— Występy Lucyny Messal. Najświetniejsza polska primadonna operetkowa Lucyna Messal, przyrzekła wystąpić w Wilnie w następujących operetkach: „Bajadera”, „Frasquita”, „Czardaszka”, „Ostatni Walc”.

Popołudniówka w Teatrze Wiel. Słynny „Karnawał Królewski” w niedzielę o g. 4-iej pp. z wszystkimi efektami i atrakcjami dany będzie w Teatrze Wielkim. Ceny znizowane.

— Boy-Zeleński w Teatrze Polskim. W niedzielę 1-go marca przyjeżdża do naszego miasta słowny literat, poeta i krytyk Boy-Zeleński, aby wygłosić oświadczenie odczyt p. t. „Jak zostałem literatem”, po którym nastąpią recytacje jego ulubionych „słów”. Bilety są do nabycia w kasie Teatru Polskiego 11—13—9 w.

Odczyt odbędzie się w niedzielę o g. 12 w pol. w Teatrze Polskim.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— (k) Zabójstwo. Wczoraj około godz. 4 rano w Dokszycach 2 strzałami rewolwerowymi został zabity Szymon Zubiło lat 28. Sprawy zabójstwa Mikołaj Krzywiczani i Bljusz Czernik zbiegli w stronę granicy bolszewickiej na Komajsk.

— (k) Kradzież w pociągu. Przed paru dniami 4 uzbrojonych rabusiów okradli z pieniędzy i zegarków w pociągu osobowym między Mińskiem a Muchanowiczami (Rosja) Kalenika, br. Rudziukowskich, Sawieza i Wacylio. Dwóch z rabusiów zatrzymano.

Z CAŁEJ POLSKI.

— Ile jest srebra w obiegu. Za pośrednictwem kas skarbowych i oddziałów Banku Polskiego wypuszczono dotąd w obieg około 11 milionów złotych w monetach srebrnych 1 i 2 złotych.

Ludność zwłaszcza na wsi przyjęła pieniądź srebrny z wielką radością, srebro bowiem dla ludzi niezadających sobie sprawy, że nowy pieniądź papierowy—złoty jest trwale pełnowartościowym pieniądzem—realniej i dotychczasniej wyobraża wartość. To też ludność wiejska chętnie przyjmuje pieniądź srebrny a nawet przechowuje je. W miarę wzrostu obiegu metalowego wzrasta szacunek dla pieniądza, co pośrednio wpłynąć może na ustabilizowanie się a nawet zniżkę cen.

Monety srebrne mają pod tym względem jedno jeszcze pedagogiczne znaczenie: wielkością i wagą swoją wyraźnie przypominają, że złoty dzisiejszy nie ma nic, prócz nazwy, wspólnego z przedwojenną złotówką, równą trzydziestu groszom (15 kop.)

To też pragnąć trzeba, aby obieg jakna rychło został nasycony, a nawet przesycony pieniądźmi srebrnymi: wówczas bo-

wiem dopiero, kiedy srebro znacznie rozpycha portmonetki i węzełki na chustkach i obciążać kieszenie, wszyscy przekonają się, że pieniądze papierowe mają swoje dobre strony i będą przyjmowane chętniej od metalowych.

Ze świata.

— Kapitan Amundsen powrócił ze Stanów Zjednoczonych, gdzie wygłosił szereg odczytów na dochód wyprawy samolotowej do bieguna północnego. Zebrał on 150.000 dolarów i niezwłocznie zamówił dwa samoloty w angielskich fabrykach. Będą one opatrzone w przyrządy umożliwiające lądowania na śniegu i zatrzymywanie się na wodzie oraz posiadać będą aparaty radjo w promieniu działania 2000 km.

WARSZAWSKA GIEŁDA.

26 lutego b. r.

(w zł. polskich).

Gotówka:	Czeki:
Belgia	26.20—26.02
Holandja	208.75—207.75
Londyn	24.81—24.66
Nowy York	5.20—5.17
Paryż	27.07—26.93
Praga	15.45—15.38
Szwajcaria	100.12—99.62
Sztokholm	140.45—139.75
Wiedeń	7.32—7.29
Włochy	21.17—20.97

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Następca Kelloga.

PARYŻ. 26.II. (Pat.) „Chicago Tribune” donosi z Waszyngtonu, że senat zatwierdził nominację Kougtona na stanowisko ambasadora Stanów Zjednoczonych w Londynie.

Powstanie w Anatolji.

BERLIN. 26. II. (Pat.) „Vossische Zeitung” donosi z Konstantynopola, że ruch powstańczy w Anatolji objął także i lokalny oddział żandarmów, którzy odmawiają posłuszeństwa oddziałom rządowym. Silny śnieg, który spadł w ostatnich dniach utrudniał pochód wojskom rządowym.

Groźny stan zdrowia Eberta

BERLIN. 26.II (Pat.) Wydany wczoraj przez lekarzy biuletynie o stanie zdrowia prezydenta Rzeszy Eberta, głosi: na skutek operacji wywiązało się zapalenie błony brzusnej, które w ciągu dzisiejszej nocy nieco się pogorszyło. Prezydent spędził noc niespokojnie. Dziś rano ujawniła się w stanie zdrowia poprawa jednakże stan jest poważny.

BERLIN. 26.II (Pat.) Stan zdrowia prezydenta Eberta pogorszył się, na skutek zapalenia opon brzusznych. Komunikat biura Wolffa dodaje, że stan Eberta jest poważny.

BERLIN. 26.II (Pat.) W ciągu nocy zawiadomiono członków rodziny prezydenta Rzeszy o po-

List do Redakcji.

Wielce Szanowny Panie Redaktorze.

Naczelnik wydziału ogólnego kuratorjum O. S. W., p. Rachalski, zawieszony w czynnościach służbowych i postawiony przez władze sądowe w stan oskarżenia w związku z ujawnionymi nadużyciami w oddziale finansowym z art. 51, 578, 639 i 667 kod. karnego, ogłosił w Nr. 45 Kurjera Wileńskiego „List do redakcji”.

List ten zawiera szereg zarzutów i zgóry jednostronnie wyrokuje w sprawach, które są w toku badania. Wobec powyższego komunikuję, że narazie nie uważam za możliwe merytoryczne roztrząsanie spraw tam poruszonych oraz odpiernanie postawionych zarzutów. Sprawa nadużyć ujawnionych w Kuratorjum i ustalenie stopnia winy sprawców jest w rękach władz sądowych i urzędów dyscyplinarnych; co się zaś tyczy nieformalności, jakie mogą być ujawnione w sposobie urzędowania w Kuratorjum, bada je Komisja Inspecyjna Ministerstwa W. R. i O. P. celem do starczenia materiału P. Ministrowi do wydania w tych kwestjach orzeczenia; wszelkie inne sądy wobec tego należy uważać za przedczesne i niedopuszczalne.

Z tych powodów powstrzymuję się czasowo od natychmiastowego reagowania na zarzuty p. Rachalskiego, płynące z jego subiektywnego na sprawę poglądu. Rzeczą będzie właściwych władz w odpowiednim czasie, po ukończeniu badania przez Ministerstwo działalności Kuratorjum i mojej, jako szefa urzędu, wyłączenie z poczynań naczelnika wydziału p. Rachalskiego właściwych konsekwencji.

Łączę wyrazy poważania
Zygmunt Gąsiorowski,
Kurator.

gorszeniu się stanu jego zdrowia wobec czego najbliższa rodzina chorego spędziła noc przy jego łóżku.

Syn Abdul-Hamida kalifem.

PARYŻ, 26.II. (Pat.) Dzienniki donoszą z Konstantynopola ze źródeł angielskich, że Kurdowie opanowali szereg miejscowości. Według doniesienia „Chicago Tribune” z Konstantynopola Kurdowie mają dążyć do obwołania syna Abdul-Hamida sułtanem i kalifem.

Przymierze Grecko-Jugosłowiańskie.

PARYŻ, 26.II. (Pat.) „Information” donosi z Londynu, że Grecja i Jugosławja zawarły przymierze skierowane przeciwko Turcji. Równocześnie przyszedł do skutku traktat handlowy, przyznający Jugosławji szereg udogodnień.

GRAZ, 26.II. (Pat.) W sprawie wiadomości o zawarciu sojuszu defenzywnego między Grecją i Jugosławją „Tagespost” dowiadyje się z Białogrodu, że sojusz nie został jeszcze zawarty. Pierwsze spotkanie delegatów Jugosławji i Grecji odbędzie się 1-go marca. Rokowania te prowadzone będą w Atenach a ukończone w Białogrodzie.

Redaktor

Stanisław Mackiewicz

Zamiast TRANU dla dzieci oraz osób wątpliwych i anemicznych

JECOROL A. Bukowskiego. MAGISTRA

Regestr. M. Z. P. Nr. 214.
Laboratorium chemiczne Apteki, Warszawa
Marszałkowska 54, telefon 13-19.

Sprzedaż w aptekach i skł. aptecz. Wystrzegać się naśladownictwa.
U w a g a ! wszystkie wyroby naszego laboratorium są zaopatrzone w czerwony podpis: „A. Bukowski” i markę ochronną: trojkąt ze statywą.

Kupuję nasiona
Koniczyn, tymotki, seradelli, wyki, peluski, łubinu. | Płacę najwyższe ceny. |
Upraszam o nadsyłanie próbek.
ZYGUNT NAGRODZKI
Wilno, Zawalna 1-2.

Doktor **D. Zeldowicz** | Kobieta lekarz **Dr. Zofia Zeldowicz**
Przyjęcie 9-11 5-89-10 i 12-5 Cher. kobiece oraz spec. weneryczne, moczopłciowe i skórne.
Ul. Mickiewicza Nr. 24 (ob. bot. „Bristol”).

Prawdziwa Oliwa Nicejska
Huile d'olive Extra Vierge
tylko w składzie aptecznym
J. PRUŻANA
Mickiewicza 15 vis - a - vis hotelu Georges.

!! Korzystajcie z okazji !!
20% otrzyma każdy do 10-go Marca przy kupnie
FUTER krajowych i zagranicznych oraz
Palt futrzanych ^{damskich i męskich} najnowszych fasonów w sklepie futer „M. GITEL”
Niemiecka 31 (wejście z bramy).

KAMIENIE ŻÓŁCIOWE
Usuwa bez bólu CHOLEKINAZA NIEMOJEWSKIEGO
Ataki w zupełności ustają.

OBJAWY: (początkowe). Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobolewanie w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna, jak woda. Język obłożony. Gorycz i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenia w kiszkiach. Bóle i zawroty głowy. Silne zdenerwowanie. OBJAWY: (podczas ataków). W dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej — pasie, krzyżu i sięga aż pod łopatkę. Wzdęcia brzucha, rozsadzanie żeber i parcie na kiszki stołeczną. Brak tchu oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestrzał). Niekiedy wymioty żółcią dreszcze zimne poty, żółtaczka.

Skład główny: Aptekarz H. Niemojewski
Warszawa Nowy-Swiat 5.
Sprzedaż we wszystkich składach aptecznych i aptekach.

Walne Zgromadzenie akcjonariuszów Sp. Ak. Fabryki Wyrobów Tytuńowych „Lechja” w Wilnie odbędzie się w dniu 22 Marca b. r. o godz. 10 rano w lokalu S-ki „Pacific” przy ul. Jagiellońskiej 10 w Wilnie z następującym porządkiem obrad:

1. Wybór przewodniczącego zgromadzenia,
2. Uzupełniające wybory Komisji Rewizyjnej,
3. Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej,
4. Wybory członków Zarządu,
5. Wnioski.

Wrazie nie przybycia niezbędnej ilości akcjonariuszy (§ 30 Statutu) powtórne Walne Zgromadzenie prawomocne bez względu na ilość przybyłych (§ 32 Statutu) odbędzie się tegoż dnia w tym samym lokalu o godz. 5-tej po południu.

Słynny nauczyciel kroju **R. GISIN**, ul. św. Józefa 2,
udziela lekcji kroju damskich, oświetlonych i wojskowych ubrań. Naucez krawców i nie krawców po cenie przystępnej. Oddzielna lekcja 5 zł, w mieszkaniu 10 zł. Wojskowych uczę bezpłatnie, oraz b. ednym krawcom udziela lekcji od 7-8 g. w. bezpłatnie. Tamże sprzed. się różne figury.

Przetarg.
Dyrekcja Kolei Państwowych w Gdańsku rozpisuje przetargi na dostawę w ciągu roku 1925 w kwartalnych partjach niżej wyszczególnionych materiałów:

Przetarg I na dostawę około 30.000 kg. farb. suchych różnych.
Przetarg II na dostawę około 18.000 kg. lakierów różnych,
Przetarg III na dostawę około 50.000 kg. pokostu i oleju lnianego,
Przetarg IV na dostawę około 15.000 kg. farb gotowych białej, zielonej i żółtej,
Przetarg V na dostawę około 12.000 kg. farby gotowej czarnej,
Przetarg VI na dostawę około 10.000 kg. farby gotowej szarej,
Przetarg VII na dostawę około 15.000 kg. farby gotowej czerwonej.

Termin składania ofert—które należy przesyłać pod adresem Dyrekcji Kolei Państwowych w Gdańsku w kopercie zalakowanej i opatrzonej pieczęcią firmy tudzież wyraźnym napisem „oferta do przetargu N. rozpisanego przez Dział VI 6 na dostawę w dniu 3 kwietnia 1925 roku”—upływa dnia 3 kwietnia 1925 roku o godz. 12-iej w południe. Prekluzyjny termin nadsyłania próbek oferowanych materiałów wyznacza się na dzień 21 marca 1925 r. Otwarcie ofert wszystkich przetargów odbędzie się w Dyrekcji Kolei Państwowych w Gdańsku pokój 414 dnia 4-go kwietnia 1925 r.: przetargu I o godz. 9-iej, II o godzinie 9¹/₂, III—o godz. 10, IV—o godz. 10¹/₂, V—o godz. 11, VI—o godz. 11¹/₂, VII—o godz. 12-iej.

Oferenci pozostają w słowie przez przeciąg 6 tygodni i są zobowiązani złożyć kaucję w wysokości 5% wartości czwartej części zaferowanych materiałów.

Bliższych informacji co do ilości i gatunków materiałów udziela Dyrekcja Gdańska Dział VI 6, które można otrzymać, bezpośrednio lub pocztą za nadesłaniem znaczków pocztowych, wartości 30 groszy.

Oferty nadesłane po terminie, bez kaucji oraz nie odpowiadające wszystkim wymaganiom warunkom, nie będą uwzględnione.

Przetarg.
Gdańska Dyrekcja Kolei Państwowych nabędzie około:

5200 m ³ desek i bali sosnowych, warsztatowych, specjalnych wymiarów.	1000 m ³ desek sosnowych nieobrzynanych stolarskich,
200 m ³ desek i bali jesionowych, nieobrzynanych.	200 m ³ desek i bali bukowych nieobrzyn.
70 m ³ „ „ olszowych „	60 m ³ bali grabowych „
80 m ³ bali klonowych „	1000 sztuk drągów brzożowych „

z dostawą partjami w roku 1925.

Szczegółową specyfikację wymienionych materiałów, warunki techniczne i warunki dostawy—otrzymać można w Wydziale Mechanicznym Dyrekcji w Gdańsku za nadesłaniem znaczków pocztowych wartości 30 groszy.

Oferty na sprzedaż wymienionych materiałów ze wskazaniem poszczególnych cen franco wagon stacja Bydgoszczy, ilości i terminu dostawy—należy nadesłać do Dyrekcji Kolei Państwowych w Gdańsku najpóźniej do dnia 31 marca 1925 roku, godziny 12-iej w zapieczętowanej kopercie z napisem:

„Oferta na przetarg w dniu 1 kwietnia 1925 roku na dostawę materiałów drzewnych tarych”.

Do oferty należy dołączyć kwit Kasy kolejowej, Kasy skarbowej lub Oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego za wpłacone wadium w wysokości 5 proc. wartości oferowanego materiału.

Oferty nadeszłe po terminie, oferty bez wadium oraz oferty nieposiadające jakichkolwiek z podanych warunków rozpatrywane nie będą.

Otwarcie ofert odbędzie się dnia 1 IV. 25 o godzinie 10-iej w Dyr. Kol. Państw. w Gdańsku pokój 414.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Gdańsku.

Miłosierdziu czytelników naszych polecamy obłóżnie chorego obarezonego liczną rodziną X. Y.

KSIĄŻKI
dla praktycznych Rolników.

Jerzy Turnau: „O rachunkowości rolniczej”.
Jerzy Turnau: „Uprawa buraków cukrowych i pastewnych” wydanie III.
Jerzy Turnau: „Uprawa roli i roślin”.
Tom I i II. Gleboznawstwo—życie roślin—walka z chwastami—meljoracje—płodnozmiiany—mechaniczna uprawa roli.
Tom III. Nawozy i nawożenie.
Tom IV. Zasiw—pielęgnowanie roślin. Zbiór i przechowanie.
Tom V. Szczegółowa uprawa wszelkich roślin gospodarskich—uprawa łąk i pastwisk—hodowla i niezłachetnianie roślin.

Powyższe książki, które wyszły nakładem Wydawnictwa Polskiego (Lwów, Zyblikiewicza 15—Poznań, Zwierzyniecka 6) są do nabycia w każdej księgarni.

Dom Handlowy
Konkurencja wileńska Sp. z ogr. odp.
Wilno, ul. Niemiecka 21 (front. wejście od ulicy na 2-gim piętrze).
Na sezon wiosenny poleca w dużym wyborze **palta, kostiumy uczniowskie i dziecięce TRYKOTAŻ**: żakietki, swetry, rejuzy, saknie i czarne fartuszki, garderoby dla niemowląt, czapki, bielizna, obuwie, pończochy.
Przyjmujemy zamówienia na ubrania uczniowskie i wykonujemy je w przeciągu 24 godz.
CENY STAŁE!

Pługi Ventzkiego 1-o i 2-u skibowe
Brony sprężynowe Ventzkiego o 5, 7 i 9 zębach
Kultywatory sprężynowe Ventzkiego różnej wielkości
Siewniki rzędowe Ventzkiego różnej wielkości
Siewniki rzutowe Beermanna
Siewniki ręczne PLANET jr.
Siewniki ręczne PLANET jr. kombinowane z wypielaczami
Wypielacze ręczne PLANET jr. oraz różne narzędzia ogrodnicze
 poleca
ZYGMUNT NAGRODZKI w Wilnie, ul. Zawalna 11-a.

Chłopiec w wieku 1. 17, wykształcony (4 kl. gimn.) poszukuje praktyki w sklepie biawatnym lub innym Wiadom. w Biurze Reklamowem. Garbarska 1 St. Grabowskiego.

Chora na raka 50-letnia kobieta bez żadnej pomocy błaga litościwych o pomoc na podróż do Warszawy gdzie musi dla ratowania życia poddać się operacji. Ofiary przyjmuje Administracja „Słowa” dla T. S.

Do wynajęcia
 dwa umeblowane pokoje ze wszelkimi wygodami dla pojedynczej osoby. Dowiedzieć w Administracji „Słowa”.

Dr. Marjan Mienicki
 Chor. wener, syfilis i skórne. Wileńska 34 m. 3. Przyjmuje od 4-7 pp.

Do pracowni kapeluszy potrzebne są doświadczeni starsza panna i zdolna podrzędna. Poznańska 3, m. 10.

RUTYNOWANY BU-CHALTER - KORESPONDENT (języki polski, niemiecki i rosyjski) na wolne godziny, ewentualnie przyjmie stałą posadę. Adres uprasza się zostawić w Biurze Reklamowem St. Grabowskiego, Wilno ul. Garbarska 1, dla okaziciela kwitu ogłoszeniowego Nr. 12.

AKUSZERKA
W. Smiałowska
 Przyjmuje od godz. 9 do godz. 19. Mickiewicza 46 m. 6.

DOMY WILLE, PAŁACYKI z ogrodami i większymi terenami
KAMIENICE dochodowe z wolnymi mieszkaniami i mieszkaniami w centrum Wilna.
SPRZEDAJEMY NIEDROGO
„ZACHĘTA”
 Portowa 6-D.

Szczenięta
 wyżły pointery dwumiesięczne do sprzedania Portowa 20 m. 5.

Dr. Popilski.
 Choroby skórne i weneryczne. W. Pohulanka 2, róg Zawalnej, 10-15-7 godz.

Przewodnik handlowy i informacyjny po Wilnie.

Wymienione firmy polecamy naszym czytelnikom.

Meble i obicia.

MEBLE

Łóżka angielskie, krzesła, szafy, stoły, garnitury salonowe, otomany, materace i t. d. pole

D.-H. Wacław Mołodecki

Wilno, ul. Wileńska 8.

Własne warsztaty: tapicerski i stolarski, pod osobistym fachowym kierownictwem.

Dom Handlowy
K. Rymkiewicz
 Otrzymało na sezon wlosenny ogromny wybór **OBIC** (Tapety) fabryk krajowych i zagranicznych. Ceny znacznie niższe. Ul. A. Mickiewicza Nr. 9.

Spożywcze i kolonjalne.

D. H. P. SWIT POLEGA

Grzyby suszone i marynowane, Sledzie królewskie, Smałcówki, marynowane i wędzone. Orzechy konserwy rybne, jarzyny i mięsne, tłuszcze roślinne, masło, sery i inne artykuły spożywcze. Przy ul. Wileńskiej 23.

Naczynia kuchenne, narzędzia rzemieślnicze
 Przy ul. Ad. Mickiewicza 7.

Nowy sklep wędlin
 masła i serów
 Spółka

A. Kamińska i Urbanowicz
 Wileńska 7.
 Taniej niż wszędzie.

STOWARZYSZENIE „ROZKWIĆ”

Poleca Sz. Publiczności cztery sklepy obficie zaopatrzone w towary spożywcze gastronomiczne. Wielki wybór konserwów, cukrów i czekolady.

Sklep Nr 1 Zawalna 16, Nr. 2 Zamkowa 3, Nr. 3 Mickiewicza 35, Nr. 4 Bellny 10.

Restauracje.

W Restauracji przy hotelu Nizzkowskiego Bakszta 2.

(najstarszej w Wilnie)

w czasie obiadów i kolacji przygrywa orkiestra damska. — — Ceny konkurencyjne.

GABINETY. — — Kuchnia pod kierownictwem b. szefa „Szumana”.

Dział Reklamowy „Słowa”

Przyjmuje wszelkie ogłoszenia na warunkach

najbardziej dogodnych

Ul. A. Mickiewicza 4

(drugie piętro),

tel. 228.

Wydawnictwa wileńskie.

„ALMANACH”

Szkolnictwa Ziemi Wileńskiej

ukáže się niebawem w sprzedaży.

Kto i jak będzie służył w wojsku

Nowa ustawa o ob. służbie wojskowej.

Do nabycia wszędzie.

Zakłady krawieckie.

Damski i męski krawiec z Petersburga

Stanisław Kozłowski i S-ka

Długoletnia praktyka, Wykonywał obstalunki dla dostojników b. ces. dworu. Przyjmuje obstalunki i przeróbki po cenach tanich.

| | Robota sumienna. | |

Skopówka 5. Przy pracowni szkoła kroju i szycia.

DAMSKI I MĘSKI KRAWIEC

J. BILLEWICZ,

przy ul. Kalwaryjskiej 10
 Wykonuje obstalunki z powierzonych i własnych materiałów podług najnowszych londyńskich i paryskich modeli.
 | Ceny konkurencyjne |

Obuwie, zakt. szewskie.

Sklep i pracownia obuwia

J. Lipiński

poleca wszelkiego rodzaju gwarantowane obuwie po cenach konkurencyjnych.

Ostrobramska 8.
 | Proszę przekonać się. |

W. Litwinowicz

Sklep obuwia i pracownia ul. Zamkowa Nr. 24.

POLEGA wielki wybór męskiego, damskiego i dzieciennego OBUWIA

oraz sandałów własnego wyrobu.
 — Taniej niż wszędzie. —

Konfekcja, bławat, sukna.

konfekcja dziecienna, bławat i sukna

J. Frenkel i S-ka

Najpoważniejsza firma Wilno, Niemiecka 28.

| Ceny konkurencyjne. |

Drukarnie.

DRUKARNIA

J. Bajewskiego

Wykonuje wszelkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące.

Sawicz, 8. Tel. 262.